

# Lukaso, Jager (feat. Dawid Narożny)

Do mojej szklanki, do mojej szklanki  
lód, zapach wakacji i zatłoczony klub,  
tańczące panny ciągle wchodzą na stół,  
chcą żebym patrzył i rzucił parę stów

Nie widzę porażek,  
wszystko co mogę na razie mieć,  
stajemy przy barze, leje się Jager,  
leją shoty kamikaze,  
dziewczyny wchodzą na basen

Kolorowe drinki palemki,  
tamtej małej zanucę piosenki jak Presley  
one latają wokół mnie jak marionetki  
ale nie bawią mnie ich gierki, nie bawią już

Kiedy ludzie śpią, my tańczymy wciąż,  
na słonecznych wyspach gdzieś daleko stąd,  
schłodzone kieliszki, zimny bols,  
schłodzone kieliszki, ciepły głos,

Wymyśl na co masz ochotę  
bo dzisiaj za wszystko zapłacę  
aaaj, polecimy samolotem,  
lub wypożyczymy gie klasę, aaaj,

Nie pytaj co potem,  
szykuj makijaż,  
załóż ten czoker,  
proszę o uśmiech  
bo to nie poker,  
dzisiaj nie uśniesz,  
dzisiaj nie możesz,  
nie nie nie, widzę cię obok  
widzę cię w lustrze,  
proszę o uśmiech ooo,  
zakładaj kurtkę,  
przetańczymy wszystko co trudne jest

Nie stoimy w miejscu idziemy w balet,  
leje się szampan, leje się Jager,  
Wchodzę na parkiet lecimy dalej,  
wrócimy o 6 nad ranem,  
chcę tylko drinki, palemki i basen,  
tylko drinki palemki i ja  
chcę tylko drinki, panienki i kasę,  
tylko drinki panienki i ja

Wszędzie leje się Jager, jager, jager,  
zabieramy je na plażę, plażę, plażę  
Wszędzie leje się Jager, jager, jager  
zabieramy je na plażę, plażę, plażę